

Ks. Marek Chmielewski. *Metodologiczne problemy posoborowej teologii duchowości katolickiej*. Lublin: RW KUL 1999 ss. 344.

Problem metodologii i metody postępowania naukowego należy do fundamentalnych, ale też do najtrudniejszych. Nic więc dziwnego, że nie ma w tym zakresie rozwiązań, które czyniłyby bezużytecznym podejmowanie go od nowa, i to w odniesieniu do różnych dziedzin nauki czy różnych dyscyplin naukowego postępowania. To stwierdzenie natury ogólnej ma także swe odniesienie do teologii, a do teologii duchowości w szczególności.

Teologia duchowości, przynależąc do nauk teologicznych, miała już pisarzy, którzy podejmowali zagadnienia natury metodologicznej. Już sam fakt kwestionowania przez niektórych, szczególnie przedstawicieli teologii moralnej, zasadności uprawiania teologii duchowości jako odrębnej i samodzielnej dyscypliny teologicznej świadczy, że problem istnieje.

Właśnie ten problem wziął ks. Marek Chmielewski za przedmiot swej rozprawy habilitacyjnej pt. *Metodologiczne problemy posoborowej teologii duchowości katolickiej*. Stanowi ona najpierw doskonały przegląd europejskich i polskich ośrodków studiów z zakresu teologii duchowości oraz podstawowych publikacji zwartych i czasopism tego obszaru świata. Już tu trzeba zaznaczyć, że przegląd ten jest autorskim dorobkiem habilitanta, a dla uprawiania teologii duchowości stanowi abecadło warsztatowe i w tym sensie przyczynia się do promowania i postępu tej dziedziny wiedzy teologicznej. Można mieć wprawdzie wątpliwość co do precyzyjności sądu: „Jednym z przejawów naukowego charakteru teologii duchowości jest ustawiczny wzrost publikacji z tego zakresu” (s. 45), ale zaraz autor tego zdania wyjaśnia, że nie wszystkie publikacje mają charakter naukowy i że „te ostatnie w niniejszym opracowaniu zostały pominięte” (s. 45).

Jakkolwiek rozdział drugi, „Nazwy i pojęcie teologii duchowości”, nie jest jeszcze najważniejszy dla rozwiązania problemu rozprawy, to jednak stanowi dla tego rozwiązania przesłankę nie do pominięcia. Dzięki przeprowadzonym badaniom i ich syntetycznej prezentacji uprawiający teologię duchowości otrzymali jakby rzut oka na nazwy tej dyscypliny w historii Kościoła i w naszych czasach, ale nie tylko na nazwy, lecz także na rozumienie i komplementarność merytorycznej zawartości tych nazw.

Wydaje się, że dyskusyjne znów jest wyrażenie: „Pierwszego metodologicznego rozdzielenia teologii mistycznej na ascetykę i mistykę dokonał Stefan Chryzostom Dobrosielski OFM w dziele pt. «Summarium Asceticae et Mysticae theologiae ad mentem sancti Bonaventurae»” (s. 59). To prawda, że Ch. Dobrosielski odróżnia ascetykę od mistyki, ale w literaturze światowej znany jest jako ten, który pierwszy zagadnienia życia wewnętrznego ujął pod wspólną nazwą teologii ascetycznej i mistycznej.

Istotny jest jednak nie ten fragment, ale dokonany przegląd i autorska synteza przestudiowanych poglądów, która świadczy o intelektualnym dystansie do czytanych autorów i samodzielności w formułowaniu wniosków.

Rozdział trzeci rozprawy, „Przedmiot teologii duchowości”, jeszcze bardziej przekonuje o wspomnianym dystansie intelektualnym i dojrzałej samodzielności w ocenie zastanych poglądów i formułowania własnych konstatacji i wniosków. Autor rozprawy musiał się tu uporać z ogromnym zróżnicowaniem poglądów zarówno na temat przedmiotu materialnego, jak formalnego teologii duchowości; musiał wniknąć w skomplikowaną problematykę pojęcia doświadczenia religijnego, duchowego, chrześcijańskiego i mistycznego; musiał sprostać wyzwaniu, jakie stawia pojęcie afektywności jako istotnego rysu doświadczenia, które ostatecznie specyfikuje formalnie, czyli stanowi przedmiot formalny dla teologii duchowości katolickiej. Książd habilitant ma świadomość braków w zastanych poglądach na temat tych subtelnych zagadnień metodologicznych, ale nie lęka się dokonywać kroku do przodu, mając jednak świadomość właściwą dojrzałemu umysłowi, że może to być „hipoteza robocza, która wymaga dalszych wnikliwych studiów metodologicznych” (s. 105). Ta propozycja, która ma uzasadnienie w wielu już zaprezentowanych poglądach, m.in. w dorobku Dietricha von Hildebranda na temat emocjonalności i afektywności oraz w teologicznym dorobku Charles’a André Bernarda, została ostatecznie uznana przez habilitanta za najbardziej twórczą zarówno w wymiarze metodologicznym, merytorycznym, teoretycznym, jak i praktycznym (por. s. 130-144).

Problem metody stanowi przedmiot czwartego rozdziału, który w pewnej mierze stanowi apogeum oryginalności myśli ks. Chmielewskiego zawartej w recenzowanej rozprawie. Odwołując się do autorytetu w zakresie metodologii nauk – ks. Stanisława Kamińskiego, autor rozprawy przytacza jego pogląd na temat metody w teologii: racjonalizacja Objawienia lub rewelacjonizacja wiedzy przyrodzonej. Dokonuje też omówienia metody scholastycznej i pozytywnej, przytacza jedną z najbardziej znanych propozycji – Bernarda Lonergana (przeoczonego w spisie bibliografii), zainteresowania metodą w XIX i XX wieku, omawia polski wkład w tej dziedzinie i przytacza aktualne poglądy na ten temat oraz czyni uwagę, że tej dziedzinie nie poświęca się dostatecznego zainteresowania, ale właśnie ten brak stanowi wyzwanie dla habilitanta, aby zaproponować własną koncepcję (por. s. 145-165). Wypunktowując ze współczesnych propozycji dwa nurty: doktrynalno-sapiencjalny i egzystencjalno-antropologiczny (por. s. 166-180), ks. Chmielewski dokonał syntezy poglądów w tej dziedzinie i zaproponował integralną metodę personalistyczną, która – według niego – znajduje swe potwierdzenie zarówno w wymiarze formalnym, epistemologicznym, jak i treściowym (por. s. 180-200).

Można oczekiwać dyskusji na temat zaproponowanego rozwiązania problemu metody w uprawianiu teologii duchowości, ale nie ulega wątpliwości, że w tej propozycji znalazły miejsce wszystkie dotychczasowe twórcze poglądy, a jednocześnie zostały ubogacone o czynnik integrujący, którym jest personalizm chrześcijański oraz centralna wizja osobowego Boga i osobowego człowieka w doświadczeniu chrześcijańskim. W tym sensie przebyta droga studium i zdolność do oryginalnej propozycji w najbardziej wymagającej dziedzinie metodologii uprawiania teologii duchowości świadczy, że w osobie ks. Chmielewskiego teologia duchowości ma swego bardzo obiecującego twórcę.

Mniej wymagający był już rozdział piąty rozprawy – „Zróżnicowanie teologii duchowości” Ta dziedzina była częściej i wszechstronniej traktowana w teologii, ale

i w tym rozdziale autor wykazał swą erudycję i otwartość na poszerzenie danych źródłowych w uprawianiu teologii duchowości.

Problemem otwartym była, a u niektórych jeszcze jest, sprawa relacji teologii duchowości do innych dyscyplin teologicznych. Problem ten podjął habilitant w ostatnim, szóstym rozdziale – „Teologia duchowości wśród dyscyplin teologicznych” Autor rozprawy dokonał i w tym zakresie wnikliwych badań, opowiada się za jednością, ale i zróżnicowaniem teologii na różne zasadne metodologicznie dyscypliny. Jest zwolennikiem widzenia integrującej roli teologii duchowości w stosunku do innych dyscyplin teologicznych i daje w tym zakresie własne, autorskie uzasadnienie tej roli – człowiek, który jest podmiotem doświadczenia chrześcijańskiego i szczególnym przedmiotem teologii duchowości (por. s. 261-268).

Akcentem końcowym tego rozdziału jest nie tylko przegląd struktury studiów z zakresu teologii duchowości zarówno na poziomie seminariów duchownych, jak i uniwersyteckim, ale też własna, autorska propozycja tych studiów, która organicznie wynika z przedmiotu, podmiotu, celu i sposobu uprawiania teologii duchowości.

Wybór problemu metodologicznego przez habilitanta wymagał odwagi. Prawdziwość tego twierdzenia ma swą zasadność nie tylko w obiektywnej trudności związanej z metodologią, ale i z subiektywną wiedzą habilitanta na ten temat. Podejmował on bowiem zagadnienia metodologiczne już przed postawieniem sobie tego zadania w ramach rozprawy habilitacyjnej i był świadom złożoności tej problematyki. Odwaga jednak zaowocowała – zaowocowała merytorycznie, o czym była mowa wyżej, i zaowocowała w aspekcie metodologicznym, o czym będzie mowa w dalszej części tej recenzji.

Już wstęp rozprawy ujawnia swoistą maestrię metodologiczną habilitanta. Mamy w nim wzorowo uzasadniony wybór problemu zarówno danymi pozytywnymi, jak zjawiskami negatywnymi w dziedzinie duchowości, związanymi szczególnie z subiektywistycznymi bezdrożami niektórych ruchów życia duchowego, a szczególnie sekt.

Bardzo jasno postawiony jest też problem rozprawy przez odwołanie się do metodologa nauk ks. S. Kamińskiego, według którego z naukowym traktowaniem mamy do czynienia wtedy, gdy dana nauka ma własny przedmiot, cel, metodę oraz logiczną strukturę (s. 15). W rozprawie habilitacyjnej te elementy trzeba będzie zweryfikować w odniesieniu do teologii duchowości, jeśli ma ona być zasadną dyscypliną teologiczną.

Z godną uznania kompetencją zostało też postawione zagadnienie danych źródłowych i literatury pomocniczej rozprawy. Można powiedzieć, że rozprawa będzie mogła stanowić wzór dla teologiczno-naukowych badań w zakresie organizowania sobie warsztatu tych badań.

Przekonuje także struktura podziału rozprawy na poszczególne rozdziały i paragrafy. W pełni zasadne jest wyjście od identyfikacji ośrodków studiów i publikacji z zakresu teologii duchowości, a w tej części – od identyfikacji danych Magisterium Kościoła na temat teologii duchowości jako przedmiotu studiów.

Podobnie zasadne jest podjęcie tematyki następnego rozdziału: „Nazwy i pojęcie teologii duchowości” i sekwencja następnych rozdziałów: „Przedmiot teologii duchowości”, „Problem metody”, „Źródła teologii duchowości” i „Teologia duchowości wśród dyscyplin teologicznych”

Cały zaprezentowany podział jest logiczny, adekwatny do tematu rozprawy. Podobnie logiczne i adekwatne są podziały i struktura poszczególnych rozdziałów. Wzorowo został wykonany wykaz skrótów i wypracowana grafika rozprawy. Zaprezentowana baza źródłowa i pomocnicza stanowiła cały czas podstawę rozumowania i zgłaszania własnym konstatacji. Autor rozprawy pisze językiem jasnym, zdyscyplinowanym i komunikatywnym. Formalna perfekcja rozprawy znalazła też swój wyraz w zakończeniu, które w doskonałej syntezie odzwierciedla wyniki przeprowadzonych badań i autorskie propozycje, które zrodziły się na kanwie przeprowadzonych badań nad metodologicznymi problemami posoborowej teologii duchowości katolickiej.

*Ks. Walerian Słomka*